

Planowanie, czyli wyznaczanie celów i skuteczne dążenie do nich.

Transkrypcja nagrania inspiratorium dla nauczyciela.

Piotr Sienkiewicz: Zapraszamy do wysłuchania czwartego inspiratorium dla nauczyciela z cyklu Kurs na relacje.

Karolina Kozak: Będziemy w nim rozmawiać o tym, jak zachęcić uczniów do planowania;

Piotr Sienkiewicz: zastanowimy się, jak z rodzicami rozmawiać o budowaniu samodzielności uczniów;

Karolina Kozak: ale też jak nasze działania mogą utrudniać budowanie ich autonomii;

Piotr Sienkiewicz: opowiemy też, dlaczego warto wspólnie z uczniami formułować cele.

Karolina Kozak: Do korzystania z inspiracji zapraszają Karolina Kozak

Piotr Sienkiewicz: i Piotr Sienkiewicz.

Innowacja „Kurs na relacje” powstała w ramach projektu POPOJUTRZE 2.0 – KSZTAŁCENIE i jest współfinansowana ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego, Program Operacyjny Wiedza Edukacja Rozwój.

Karolina Kozak: Planowanie, motywacja i wytrwałość - wielka trójka przybliżająca każdego z nas do realizacji celów. Bez planowania w ogóle nie wiadomo, co było celem, więc ciężko do tego dążyć. Bez motywacji znamy cel, ale nie mamy powodów, żeby wkładać jakikolwiek wysiłek w jego osiągnięcie. Bez wytrwałości wprowadzimy znamy cel i nawet widzimy sens podejmowania wysiłku, aby go osiągnąć, ale pierwsza trudność wybije nas z działania i spowoduje, że porzucimy nasz cel.

Piotr Sienkiewicz: Planowanie pozwala nam skoncentrować się na najważniejszych celach. Dzięki planowaniu porządkujemy sprawy, zastanawiamy się nad konsekwencjami ich zrealizowania lub niezrealizowania. Wiemy, co musimy zrobić wcześniej, co później, a co spokojnie możemy pominąć, bo nie przybliża nas to do realizacji naszego celu.

Planowanie przeciwdziała też myśleniu życzeniowemu, gdyż nierealne czy zbyt optymistyczne założenia już na etapie przygotowania planu możemy zweryfikować i odrzucić. Przygotowany i zapisany plan dodatkowo motywuje do osiągania celów, jest bowiem formą zobowiązania do podjęcia określonych działań.

Karolina Kozak: Jako nauczyciele jesteśmy przyzwyczajeni do planowania pracy dydaktycznej: przecież planujemy proces dydaktyczny, opracowujemy plany wynikowe czy konspekty - a więc plany na tę konkretną lekcję, temat i dział. Myślę, że nikogo z nas nie trzeba przekonywać, że planowanie jest istotne. Jak jednak zachęcić naszych uczniów do planowania, do wyznaczania celów oraz ich realizacji, skoro wiemy, że na tym etapie rozwoju umiejętność przewidywania konsekwencji działania nie jest mocną stroną naszych wychowanków?

Piotr Sienkiewicz: Powiedziałbym, że właśnie dlatego warto uczyć naszych uczniów planowania! Właśnie dlatego, że jeszcze sami nie potrafią przewidywać konsekwencji swojego działania lub jego braku! A często jeszcze nie mogą tego doświadczyć w domu, ponieważ rodzice, widząc swoje dziecko w niebezpieczeństwie, natychmiast ruszają z odsieczą!

Karolina Kozak: I widząc, że dziecko nie zabrało z domu śniadaniówki, wsiadają do samochodu i przywożą ją do szkoły. Albo że nie zabrało worka ze strojem na wf. Albo nie spakowało do plecaka wypracowania z polskiego i ten zeszyt tak smutno leży na stole w pokoju... Rodzic rzuca wszystko i podwozi, przywozi, pakuje ten plecak za dziecko - żeby tylko nie było głodne, żeby nie dostało nieprzygotowania, żeby nie dostało braku

zadania.

Piotr Sienkiewicz: No i dziecko uczy się w ten sposób, że ono właściwie nie musi planować, bo nawet jeśli o czymś nie pomyśli, to rodzice i tak to jakoś załatwią, uzupełnią, naprawią. A gdyby tak powstrzymali się przed działaniem? A gdyby ten worek ze strojem na wf nie pojawił się razem z tatą czy mamą w szkole? Może następnym razem dziecko chętniej by zajrzało do planu lekcji i sprawdziło, czy jest przygotowane na zajęcia? Albo wychodząc z domu sprawdziłoby, czy śniadaniówka jest w plecaku?

Karolina Kozak: Dlatego warto podpowiadać rodzicom, że nadopiekuńczość z ich strony, takie ratowanie dziecka z każdej, nawet najmniejszej opresji, nie jest dobrym pomysłem. Zostawmy sobie to bycie Supermanem czy Supermanką na sytuacje naprawdę podbramkowe. A to, co możemy robić z naszymi uczniami, to zachęcać ich do planowania. Planować mogą wystrój swojej klasy, planować mogą wycieczki i wyjścia pozaszkolne, planować mogą swój rozwój poznawczy, mogą planować to, jak osiągnąć odpowiadającą im średnią na koniec roku czy jak zorganizować kiermasz charytatywny.

Piotr Sienkiewicz: Na pewno w tym planowaniu pomoże im zapoznanie się z koncepcją wyznaczania celów SMART, o której pisaliśmy w module dotyczącym planowania, oraz wykonanie zadań ze scenariusza zajęć na godzinę wychowawczą. Zachęcamy do wyznaczania celów tą metodą, bo dopiero wtedy można sprawdzić, jaki ten cel jest i po czym można poznać, że został on osiągnięty.

Karolina Kozak: Na etapie planowania warto od razu pomyśleć o świętowaniu, czyli też je zaplanować. Wymyślenie sposobu świętowania z jednej strony może zachęcić naszych uczniów tak w ogóle do planowania - bo nie dość, że osiągnięcie celu będzie przyjemne, to dodatkową przyjemnością będzie to zaplanowane świętowanie - z drugiej pomoże nam podnieść ich motywację, gdyby się okazało, że cel jest odległy, wokół dużo pokus i łatwo stracić cel z oczu.

Piotr Sienkiewicz: Dobrze, że mówisz o tym traceniu celu z oczu, bo to ważne, żeby nie zaczynać od razu od wyznaczania celów długoterminowych. Jeśli nasi uczniowie do tej pory nie planowali, to raczej skupmy się na wspieraniu ich w planowaniu osiągnięcia celu bliskiego w czasie. Im młodszy uczniowie, tym bliższy w czasie powinien być cel. Kiedy osiągną ten cel, poczują radość z jego realizacji, omówicie proces i efekt, poświęćcie, to motywacja do zaplanowania kolejnego celu powinna wzrosnąć. Powinna wzrosnąć też świadomość, że planowanie pomaga spełniać marzenia.

Karolina Kozak: Pamiętam, jak dawno temu po raz pierwszy uruchamiałam ze swoją klasą sztab WOŚP w naszej szkole. Pomysł uczniów był taki, żeby po prostu zorganizować w naszej szkole finał WOŚP. Przeszliśmy cały etap planowania, dzielenia się zadaniami, wyznaczania poszczególnych terminów, świętowania małych sukcesów, wyciągania wniosków z porażek. Mimo tego, że uczniowie tej klasy właśnie kończą licea, to nadal część z nich odwiedza organizowane w naszej szkole kolejne finały WOŚP, i wspominają, jak dobry to był dla nas czas. A rozmowy niekoniecznie były łatwe, bo na początku dominowało przekonanie, że wystarczy sobie czegoś zażyczyć, aby to się samo zmaterializowało, żadne działanie i zaangażowanie uczniów w ich przekonaniu potrzebne już nie było. Właściwie w planowaniu doszliśmy do takiej wprawy, że tygodniową wycieczkę na koniec klasy ósmej zaplanowali sami uczniowie i zrobili to w naprawdę dobrym stylu.

Piotr Sienkiewicz: Opowiadasz o tym planowaniu tak, jakby było ono łatwe i przyjemne. A przecież nie zawsze tak jest. Właśnie dlatego, że to twoi uczniowie mieli sami zaplanować finał WOŚP, to ten pierwszy finał wcale się nie odbył, bo się nie ogarnęli. I to pokazuje, że nawet dobry pomysł, chęć i motywacja nie wystarczają, jeśli brakuje doświadczenia, wsparcia i planu. Że uczniowie potrzebują nas, dorosłych, nauczycieli i wychowawców, żeby planować i wcielać plany w życie.

Karolina Kozak: To prawda. W związku z tym, że uczniowie mieli wykonać pewne zadania odpowiednio wcześniej i się z tego nie wywiązali, ponieśli konsekwencje - sztab w tym pierwszym roku nawet nie został zarejestrowany. Omówiliśmy, co poszło nie tak, jakie wyciągamy z tego wnioski, co możemy zmienić na przyszłość

i w kolejnym roku ci sami uczniowie, wtedy klasy 6, zorganizowali finał na bardzo dobrym poziomie i zapoczątkowali jedną z naszych szkolnych tradycji. I to, co było dla mnie wtedy najtrudniejsze, to nie wyręczać ich, wspierać i w planowaniu, i w działaniu tylko na tyle, ile rzeczywiście potrzebowali. Myślę, że gdybym przejęła stery, porozdzielala zadania i pilnowała harmonogramu, to finał byłby jeszcze lepiej zorganizowany, może zebralibyśmy więcej pieniędzy, ale na pewno nie zebralibyśmy aż tylu wniosków i umiejętności. No i nie zdobylibyśmy doświadczenia, które w dużym stopniu budowało naszą relację.

Piotr Sienkiewicz: A jeśli chcecie poszukać inspiracji dotyczących tego, jak budować relacje z uczniami rozmawiając o wartościach, docenianiu, omawianiu, budowaniu wytrwałości to zapraszamy do wysłuchania pozostałych inspiratorów dla nauczyciela.

Karolina Kozak: Do usłyszenia.